

JOWITA RADZIŃSKA
PAULA PUSTUŁKA

PANDEMICZNE ŚWIĘTA:
TYPOLOGIA POSTAW POLEK I POLAKÓW WOBEC ZMIAN
W PRAKTYKACH RODZINNYCH W KRYZYSIE
W ŚWIECIE DANYCH JAKOŚCIOWYCH

PANDEMIC HOLIDAYS:
A TYPOLOGY OF ATTITUDES TOWARDS CHANGES IN FAMILY PRACTICES
DURING CRISIS IN THE LIGHT OF POLISH QUALITATIVE DATA

Abstract. The COVID-19 pandemic engendered changes in the area of family practices, including those related to the celebration of holidays. Traditional rituals and familiar ways of demonstrating familiarity had to undergo immediate and often unwanted modifications. The research results show reactions to these changes, which encompass embracing new practices, relief connected with forgoing old rituals, as well as negative evaluations of the modified family celebration practices. The analysis of the changes in holidays-related family practices resulted in a more universal proposal of attitudes towards changing family practices during social crises.

Keywords: holidays; family practices; change; COVID-19 pandemic.

WPROWADZENIE

Studia nad rodzinami i intymnością wskazują na pewien paradoks, w którym współczesne rodziny z jednej strony charakteryzuje niepewność „dryfowania” po oceanie szybkich zmian społecznych i wszechobecnego kryzysu więzi (Adams, 2010, s. 504), z drugiej zaś – niezmienną aspirację jednostek do podtrzymywania relacji, wchodzenia w związki intymne i posiadania potomstwa,

Dr JOWITA RADZIŃSKA – Instytut Nauk Społecznych, SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny; adres do korespondencji: ul. Chodakowska 19/31, 03-815 Warszawa; e-mail: jradzinska@swps.edu.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-6187-636X>.

Dr hab. PAULA PUSTUŁKA – Instytut Nauk Społecznych, SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny; adres do korespondencji: ul. Chodakowska 19/31, 03-815 Warszawa; e-mail: ppustulka@swps.edu.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-6679-0365>.

także w późnej nowoczesności (Jamieson, 1998). Pandemia COVID-19 jako istotny i multiskalarny kryzys społeczny była pewnym akceleratorem dla powyższego paradoksu, a życie rodzinne w trakcie globalnego rozprzestrzeniania się wirusa jednocześnie było opisywane jako główne źródło zwiększonego stresu powodowanego konfliktami i napięciami w relacjach z najbliższymi, jak i wskazywane jako ostatni bastion wsparcia i solidarności (Singh, Sim, 2021; Pustułka, Buler, 2022) w społeczeństwie ryzyka i wszechobecnym niebezpieczeństwach.

Aby lepiej zrozumieć zmiany postaw wobec świąt, w artykule skupiamy się na procesach opisywanych jako praktykowanie i demonstrowanie rodzinności (Gawrońska, Sikorska, 2022). Interesują nas zmiany postaw i praktyk w dobie kryzysu – w tym wypadku pandemii koronawirusa w Polsce, a w artykule przyglądamy się tematycznie sfokusowanym narracjom Polek i Polaków o świątach: wielkanocnych w 2020 i 2021 roku, oraz bożonarodzeniowych w 2020. Celebrowanie ważnych okazji, takich jak właśnie święta, wybrano jako soczewkę analityczną w świetle przeglądu literatury przedmiotu z dwóch powodów. Po pierwsze – jest to obszar żywo obecny w empirycznych aplikacjach teorii praktyk rodzinnych, a przede wszystkim wybranej przez nas teorii demonstrowania rodzinności zaproponowanej przez Finch (2007; zob. też Gawrońska, Sikorska, 2022; Seymour, Walsch, 2013; Pustułka, Ślusarczyk, 2016; 2018; Pustułka, Buler, 2022). Po drugie – święta w pandemii – podobnie jak różnego typu rytuały religijne i praktyki symboliczne – uległy znaczącym przemianom i były przedmiotem namysłu badaczek i badaczy międzynarodowych (zob. np. Salner, 2020; Imber-Black, 2020; Fraenkel, Cho, 2020; Kapoor i in., 2022).

Korzystając z danych empirycznych zebranych w trzech projektach o charakterze jakościowych badań podłużnych, śledzimy postawy wobec zmian, które sytuacja epidemiologiczna spowodowała w obszarze praktyk rodzinnych w Polsce. Na podstawie analiz narracji o pandemicznych świątach wielkanocnych i bożonarodzeniowych proponujemy osadzoną w demonstrowaniu rodzinności (Finch, 2007) i praktykach rodzinnych (Morgan, 1996) typologię reakcji Polek i Polaków na wymuszone pandemią zmiany w praktykach celebrowania świąt.

I. STAN BADAŃ:

POSTAWY, PRAKTYKI RODZINNE I PANDEMIA COVID-19

Rodzinność we współczesnym świecie w mniejszym stopniu opiera się na zależnościach funkcjonalnych, w większym zaś na relacyjnej bliskości i praktycznym wsparciu (zob. np. Finch, 2007; Gawrońska, Sikorska, 2022; McCarthy,

Edwards, 2011). Zwrot ku teorii praktyk, w studiach nad rodziną szczególnie wyraźny w pracach Davida Morgana (1996, 2011), oznacza, że rodzinność stała się czymś, co wymaga ciągłej aktywności i praktykowania (ang. *doing family*). Praktyki pozwalają jednostkom na nadanie ich życiu rodzinnemu pewnej ramy bez odwoływania się do funkcjonalnego osadzenia struktur krewniaczych w kontekście instytucjonalno-systemowym (Morgan, 1996, s. 11), zamiast tego koncentrując uwagę na wzajemności, interakcji, codzienności i zwyczajności. Są też sposobem na uchwycenie tak trwałości, jak i zmienności oraz płynności w procesie nadawania znaczeń własnej biografii względem tworzonych relacji bliskości. Badanie praktyk rodzinnych kładzie zatem nacisk na rytualność, negocjowalność i procesualność działań w ramach relacji i życia rodzinnego, jak również na wielopoziomowe ewaluacje tychże praktyk (McCarthy, Edwards, 2011, s. 88). W tym sensie praktyki są związane z socjologicznie rozumianymi postawami, gdyż zawierają komponent wyuczonej dyspozycji oraz zachowania wobec przedmiotu postawy (por. Marshall, 1994, s. 28-29).

Teoria praktyk rodzinnych obecna jest między innymi w koncepcjach intymności Lynn Jamieson (1998) i demonstrowania rodziny Janet Finch (2007). Pierwsza z nich podkreśla, że ocena stanu życia osobistego jednostki w XXI wieku opiera się na jej emocjach czy też relacyjnych zyskach z praktykowania troski i zaangażowania poprzez „ujawnianie siebie”. Trwanie w relacji – intymnej czy rodzinnej – zasadza się w mniejszym stopniu na obowiązku, a w większym wyraża to, w jakim stopniu komponenty relacji takie jak poczucie spełnienia, zaufanie, empatia, zrozumienie i miłość są przez daną relację realizowane (Jamieson, 1998, s. 18). W tym sensie współczesne relacje rodzinne i intymne stały się bardziej demokratyczne i sprawcze (Giddens, 1992), co jednak nie zmienia faktu, że jeśli relacja jest według jednostki warta utrzymania, to będą gotowe wiele dla niej poświęcić (Finch, 2007).

Koncepcja demonstrowania rodzinności (*displaying family*) zwraca z kolei uwagę na relacje w aspekcie performatywnym, obejmującym decyzje jednostek o pokazywaniu światu, kogo/co uznają za „dobrą” rodzinność czy „cenną” rodzinną relację (Finch, 2007, s. 66-71). Opisywane w polskim kontekście jako umieszczanie rodziny „na widoku” (Gawrońska, Sikorska, 2022, s. 139), demonstrowanie rodziny badane jest w odniesieniu do rodzinnej codzienności i bycia razem. Już w ogólniejszej teorii praktyk to rytuały takie, jak posiłki, nieformalne spotkania i celebrowanie uroczystości (np. świąt, ślubów czy pogrzebów; Morgan, 1996), uznawano za wyznaczniki trwania rodziny w późnej nowoczesności (Cheal, 1999). W drugiej dekadzie XX wieku demonstrowanie rodzinności w rytuałach i celebracjach empirycznie łączone jest z kolei z rodzinnymi

praktykami religijnymi, wypoczynkowymi, jak i codziennymi oraz odświętnymi praktykami żywieniowymi, w tym w ramach kuchni etnicznej (Seymour, Walsh, 2013; Shannon, 2019).

Podsumowując, święta są obszarem praktyk rodzinnych, który nie tylko podlega demonstrowaniu, ale też odzwierciedla, jak praktyki i zasady dotyczące relacyjnej/emocjonalnej bliskości ewoluują (por. Pustułka, Buler, 2022). Innymi słowy, jednostki nie są neutralnymi obserwatorami zmian powodowanych kryzysem, a raczej stale dokonują reewaluacji i przyjmują różnorodne (neutralne, pozytywne bądź negatywne) postawy względem zmieniającego się przedmiotu postawy – w tym wypadku świąt. Postawy mogą być złożone, oparte na przekonaniach (np. podkreślanie znaczenia rodzinnej kolacji wigilijnej), emocjach (np. przyjemność czerpana ze spędzania świąt z rodziną), jak i przeszłych doświadczeniach bądź zachowaniach (np. rytuały świąteczne z dzieciństwa) (por. Aronson i in., 2003). Pandemia COVID-19 wprowadziła znaczne ograniczenia w możliwościach demonstrowania rodziny i utrzymywaniu bliskich relacji, szczególnie w ujęciu międzypokoleniowym ryzyka związanego z kontaktem osób w różnym wieku. Wytyczne rządowe zasadniczo sugerowały ograniczenie spotkań rodzinnych w najbardziej newralgicznych momentach epidemii, w czym nie bez znaczenia pozostawały doniesienia o spotkaniach rodzinnych jako ogniskach zakażeń (Aherfi i in., 2020) i estymacji, iż 70% przypadków COVID-19 pochodzi z bezpośredniej transmisji w bliskiej relacji (Boccia, 2021).

Nowe praktyki rodzinne ujawniały się jako powiązane z biegiem życia i demografią: ryzyko COVID-19 zdrowotnie dotyka seniorów, a relacyjnie uderza w najmłodsze pokolenia (Gulland, 2020) oraz osoby pozbawione wsparcia w praktykach rodzicielskich (Pustułka, Buler, 2022). Korzystając z dorobku studiów migracyjnych nad transnarodowymi praktykami „rodzin na odległość” (Wilding, 2006), badacze dostrzegli mechanizmy wytwarzania wirtualnych alternatyw dla standardowych praktyk rodzinnych w różnego typu rodzinach i sieciach krewniczych w dobie COVID-19. Praktyki te, nakierowane na podtrzymywanie rodzinnych więzi, obejmowały zarówno czasowe improwizacje, jak i bardziej strategiczne, stałe zmiany działania (Pustułka, Buler, 2022).

W obliczu zbliżających się świąt, eksperci zdrowia publicznego sugerowali, że „należy unikać spotkań domowych z osobami niebędącymi mieszkańcami, zwłaszcza jeśli są to osoby starsze, lub ograniczyć liczbę uczestników do dostępnej przestrzeni, aby zachować odpowiednią odległość fizyczną; obecni powinni nosić maseczki i unikać spożywania posiłków przy stołach, jeśli wiąże się to z koniecznością zdejmowania masek przez dłuższy czas; osoby starsze mogą siedzieć osobno” (Boccia, 2021, s. 2). Przykładowo, prawie

70% polskich studentek i studentów mimo tradycji podporządkowało się oficjalnym restrykcjom i zrezygnowało z odwiedzin rodziny i przyjaciół w czasie świąt wielkanocnych 2020 (Mariański, Zaręba, 2021). Zalecenia i obostrzenia nakładały się czasowo z kalendarzem najważniejszych świąt w różnych religiach i generowały nowe, zapośredniczone praktyki rodzinno-religijne (Salner, 2020).

Pisząc o różnych wiosennych świątach w pierwszym roku pandemii, Imber-Black (2020, s. 914) zaobserwowała, że „spotkania wspólnotowe nagle skurczyły się do tych, które odbywają się w najbliższym domu, i tych, które można oglądać na ekranie Zooma. Nacisk na wiosenne rytuały, połączony z wymyślaniem na nowo ich szczegółów, mówi o znaczeniu tych świąt w naszych kulturach, religiach, rodzinach, przyjaźniach i życiu”. Kapoor i in. (2022) sugerują wręcz, że pandemia spowodowała rewitalizację rytuałów religijnych i wspólnego świętowania jako strategię radzenia sobie z niepewnością poprzez solidarność i poczucie sprawstwa w obliczu katastrofy (por. też Mariański, Zaręba, 2021).

Nie da się jednak zaprzeczyć, że pojawiły się nowe kryteria uczestnictwa, a zmniejszenie rodzinnego grona osób wspólnie celebrujących święta można interpretować jako wymuszony „rachunek sumienia” w zakresie demonstrowania rodziny w nowych warunkach. Podobnie można analizować pojawienie się praktyk rodzinnych zapośredniczonych przez technologię, czy też zmianę praktyk żywieniowych związanych z niedostępnością (czy też nieekonomicznością przygotowania) tradycyjnych dań dla małych grup ograniczających się do domowników (por. Imber-Black, 2020).

II. METODOLOGIA

Wykorzystane w analizie dane pochodzą z trzech projektów badawczych. We wszystkich istotną tematyką są relacje rodzinne we współczesnej Polsce. Łączą je także ramy metodologiczne jakościowego badania podłużnego (QLR) w formacie proponowanym przez Neale (2019) oraz wykorzystanie techniki indywidualnego wywiadu pogłębionego (IDI). Projekty zostały zatwierdzone przez odpowiednią Komisję Etyki Badań przy instytucji realizującej.

Podążając w kolejności chronologicznej zbierania danych wykorzystanych w artykule, pierwsze badanie (S1) zatytułowane „GEMTRA: Tranzycje do macierzyństwa w trzech pokoleniach Polek. Międzygeneracyjne badanie podłużne” zostało zrealizowane w latach 2018-2022 (zob. np. Buler, Pustułka, 2021). Drugi zbiór danych (S2) pochodzi z badania „Solidarność w koronie: postrzeganie i/lub doświadczanie przejawów (nie)solidarności w okresie pandemii COVID-19”,

realizowanego jako QLR, rozpoczętego zaraz po wybuchu pandemii COVID-19 (S2). Trzeci i najnowszy zbiór danych zgromadzono w komponencie WP2 projektu „ULTRAGEN: Wchodzenie w dorosłość w czasach ultraniepewności. Międzypokoleniowa teoria rozedrganych tranzycji” (S3).

Wszystkie trzy badania opierały się na rekrutacji badanych metodami celowymi i kulą śnieżną, przy czym S3 było wspierane przez firmę rekrutacyjną. Uczestnicy projektów otrzymywali informacje na temat badania (anonimowość, prawo do wycofania się, wykorzystanie danych itp.) i udzielali świadomej zgody na udział w badaniu. Wywiady, z których skorzystano w analizie, były prowadzone głównie online, w związku z sytuacją epidemiologiczną w kraju.

Łączna liczba wywiadów we wszystkich projektach wyniosła 187, natomiast materiał empiryczny został wyselekcjonowany poprzez wzięcie pod uwagę zawierania danych dotyczących świąt w pandemii. Co za tym idzie, przeanalizowano wywiady (1) z drugiej, pandemicznej fali badania S1 (n=42) z przełomu roku 2020/2021, (2) trzech fal badania S2 realizowanych od marca 2020 do czerwca 2021, w których poruszono temat świąt (n=75), oraz (3) pierwszej fali S3 (n=70) z okresu maj–listopad 2021. Z uwagi na tematykę tekstu temporalny wymiar prowadzonych prac analitycznych nie wykorzystywał podłużności poszczególnych projektów, a raczej dyktowany był tym, w jakim stopniu dana fala gromadzenia danych dotyczyła kolejnych pandemicznych świąt, od praktyk podczas Wielkanocy 2020 do planów na Boże Narodzenie 2021. Projekty w ujęciu tabelarycznym na osi czasu pokazano w tabeli 1.

Tabela 1. Projekty badawcze/źródła danych

	Tytuł projektu	Instytucja finansująca	Liczba wykorzystanych wywiadów	Fala badania/daty	Dane o świątach
S1	GEMTRA: Tranzycje do macierzyństwa w trzech pokoleniach Polek	Narodowe Centrum Nauki, 2017/26/D/HS6/0060	42	F2: przełom 2020/2021	Wielkanoc 2020 (praktyki) Boże Narodzenie 2020 (plany)
S2	Solidarność w koronie (SwK): postrzeganie i/lub doświadczanie przejawów (nie)solidarności w okresie pandemii COVID-19	środki statutowe Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu SWPS; nr projektu SUB/INS/2019/33	75	F1: marzec 2020 F2: maj–czerwiec 2020 F3: kwiecień–czerwiec 2021	Wielkanoc 2020 (praktyki) Boże Narodzenie 2020 (praktyki) Wielkanoc 2021 (praktyki)
S3	ULTRAGEN: Wchodzenie w dorosłość w czasach ultraniepewności	Narodowe Centrum Nauki, 2020/37/B/HS6/01685	70	F1: maj–listopad 2021	Wielkanoc 2020 (praktyki)

W przewodnikach do wywiadów we wszystkich trzech projektach znalazło się szereg pytań o praktyki rodzinne, w tym pytania o święta w trakcie pandemii COVID-19. Opracowano także dane o relacjach międzypokoleniowych i ewaluacjach realizowanych praktyk demonstrowania rodzinności (S1 i S3) oraz solidarności, jak i wsparcia w bliższych i dalszych sieciach społecznych (S2). Nakreślając charakterystykę społeczno-demograficzną badanych z bazy danych trzech projektów, można podsumować, że badani urodzili się między 1924 a 2003 rokiem. Podpróbkę charakteryzuje nadreprezentacja kobiet względem mężczyzn (101 do 36). Średnie i zakresy wieku osób badanych to odpowiednio: 51 lat (22-95 lat, S1), 40 lat (28-74 lat, S2) oraz 37,5 (18-66 lat, S3). Osoby badane reprezentują różnorodne ścieżki edukacyjno-zawodowe oraz mieszkają w różnych częściach Polski.

Nasza praca z danymi przebiegała zgodnie ze standardowymi, rygorystycznymi etapami analizy jakościowej w ramach interpretatywizmu (Miles, Huberman, 1994, s. 8-12). Po skrupulatnej transkrypcji nagrań, faza redukcji danych obejmowała opracowanie i zastosowanie kodów do całego materiału, identyfikację tematów, wzorców i relacji dotyczących utworzonych kodów, a także prezentację danych za pomocą siatek i winiet (Neale, 2019). Zastosowano otwarte kodowanie tematyczne (por. Saldana, 2014); skupione na kodach: święta, relacje (S1); relacje, wsparcie&pomoc, sytuacja osobista (S2); pandemia, relacje (S3). Na etapie tworzenia podsumowań (Miles, Huberman, 1994) rekodowanie tematyczne i ekstrakcja fragmentów przełożyła się na wysycenie danych na osiach nowych/istniejących praktyk rodzinności oraz ocen tychże praktyk. Przeprowadzono porównania, które umożliwiły weryfikację typologii poprzez kontrole krzyżowe. Zaproponowane cztery typy idealne powstały w wyniku abstrahowania serii pojedynczych przypadków (zob. Gerhardt, 1991).

III. TYPOLOGIA POSTAW WOBEC NOWYCH PRAKTYK RODZINNYCH W KRYZYSIE

Większość badanych osób obserwowała i doświadczała zmian w zakresie rodzinnych praktyk celebrowania świąt w pandemii. Tylko pojedyncze osoby deklarowały, że w ich rodzinach zmiany nie nastąpiły, co wiązało się przede wszystkim z nieuznawaniem zagrożenia COVID-19 lub postrzeganiem izolacji jako bardziej ryzykownej niż zakażenie. W niniejszej analizie skupiamy się na narracjach dotyczących zmiany praktyk rodzinnych w kryzysie.

Typologię postaw wobec nowych praktyk rodzinnych celebrowania świąt – jako przedmiotu postawy – tworzą dwie osie. Pierwsza z nich opisuje dwa rodzaje praktyk rodzinnych: nowe – zyskane w związku z pandemicznym doświadczeniem oraz istniejące wcześniej, tradycyjne i utracone w związku z zagrożeniem COVID-19. Druga oś to ocena, czyli pozytywna lub negatywna postawa względem tychże praktyk. W wyniku przecięcia tych dwóch osi zidentyfikowano cztery typy postaw i demonstrowania rodzinności w erze COVID-19.

Tabela 2. Postawy wobec zmiany rodzinnych praktyk celebrowania świąt

Postawy		Praktyki społeczne/rodzinne	
		nowe/zyskane	stare/utracone
Postawy: ocena i ewaluacja	pozytywne	otwarcie	wyzwolenie
	negatywne	przeczekiwanie	strata

1. OTWARTOŚĆ NA ZMIANY

Pierwszy typ badanych reprezentuje postawę otwartą. Są to osoby, które pozytywnie oceniają nowe praktyki społeczne i chętnie je demonstrują. Nie tylko tolerują zmianę, ale starają się aktywnie odnaleźć w nowej rzeczywistości i czerpać z niej korzyści. Często szukają sposobów, by zachować tradycyjne elementy świętowania, ale elastycznie dostosowują je do nowych warunków:

W Wielkanoc byliśmy zamknięci, więc nie można było do rodziny się wybrać. **Byliśmy przed Wielkanocą u dziadków i zrobiliśmy sobie Wielkanoc przed Wielkanocą**, a w święta wielkanocne byliśmy we czwórkę w domu [...]. Są te ograniczenia, że **nie mogliśmy być z dziadkami** akurat w tamten weekend, ale byliśmy wcześniej, więc **jakoś adaptujemy się do tych wszystkich ograniczeń** (S2 – fala 3, Tola, 39).

Alternatywą dla męczącego dla wielu osób siedzenia przy stole stały się spacer jako bezpieczniejsza przestrzeń spotkania. Zwykły posiłek i czas spędzony bez odgórnie założonej podniosłości stał się źródłem radości i relaksu:

Nie było żadnego spotkania typu obiad świąteczny. Poszliśmy z moimi rodzicami i z moim bratem na spacer do Łazienek i to było bardzo sympatyczne [...] nawet nie

było żadnej napinki z udawaniem [że] podam ci pasztet czy coś, nie. **Moi rodzice potem pojechali na sajgonki do Chińczyka i wszyscy byli przeszczeniwi, że tak tę Wielkanoc spędzamy.** [...] Myśmy przyjechali do (teściów) w niedzielę, to oczywiście moja teściowa obiad zrobiła, **ale to nie był też taki strasznie napięty obiad**, bardziej odwiedziliśmy dzieci u babci na wsi i poszliśmy na spacer do lasu i tyle [...] **myśmy sobie spędzili ten czas na luzie [...] myśmy się nigdzie nie spieszyli** (S2 – fala 3, Gaja, 40).

Wyniki pokazują, że Polki i Polacy z postawą otwarcia odchodzą od instytucjonalno-funkcjonalnej rodzinnej obowiązkowości, zamiast niej wskazując, że rodzina „dzieje się” i jest poddawana procesowi tworzenia znaczeń w codzienności oraz poprzez zwykłe praktyki (zob. Morgan, 1996; McCarthy, Edwards, 2011). Dla badanych w tym typie kluczowa była troska o bezpieczeństwo w relacji, przy jednoczesnej potrzebie wspólnego celebrowania, choćby na odległość. Opowieść Wiktorii o sposobie, w jaki jej przyjaciółki zadbały o wspólne spędzenie świątecznego spotkania, pokazuje kreatywność w demonstrowaniu relacji:

Rozchorowałam się tuż przed świętami. A ustaliliśmy ze znajomymi wcześniej, że zrobimy sobie naszą wigilię znajomych. W dniu naszej wigilii [...] nagle domofon zapisał i ja nie wiedziałam co się dzieje [...] a **okazało się, że moje przyjaciółki przywiozły mi rzeczy na wigilię**, czyli barszczyk, pierożki, kabanoski i jakieś słodkości. **Umówiliśmy się, że połączę się z nimi online. I rzeczywiście 3 godziny byłam z nimi na wigilii online. Telefon przechodził z rąk do rąk i sobie z każdym porozmawiałam. I to było tak niesamowicie przyjemne doświadczenie, to była chyba jedna z najlepszych wigilii w moim życiu [...].** Oczywiście, że miałam takie obawy przed tym spotkaniem online, że będzie tak drętwo, że pewnie po godzinie odstawię gdzieś telefon albo się rozłączymy i tyle z tego będzie. A my naprawdę 3 czy 4 godziny byliśmy na tym telefonie. Potem ustawiły mnie na parapecie, żebym ja je widziała. I na trzy cztery włączyłyśmy jeden film. Więc one widziały mnie, ja widziałam je i wszystkie oglądałyśmy film, który komentowałyśmy sobie na żywo online. **To było precudowne doświadczenie i to zapamiętałam jako najważniejszy punkt całego mojego przechodzenia Covidu** (S2 – fala 3, Wiktoria, 31).

Otwarcie dawało badanym najwięcej radości w związku z pojawiającymi się nowymi praktykami relacyjnymi, gdyż wykazywali oni elastyczność i kreatywność wobec zmiany i ograniczeń. W kontekście szerszym niż celebrowanie świąt w postawach tych osób można zaobserwować praktyki przełomu, kiedy to komunikacja online albo „odczarowanie” i odebranie świętom patosu pozytywnie wpłynęły na kształt relacji.

2. WYZWOLENIE Z RODZINNOŚCI

Osoby, które jeszcze bardziej pozytywnie oceniają pożegnanie starych, tradycyjnych praktyk społecznych, opisujemy jako przyjmujących postawę wyzwolenia. Po pierwsze – zwracały one uwagę na to, że rodzinność często bywa narzucona, a w dobie pandemii można wybrać, z kim chcemy się spotykać i co robić. Osobista ulga wiązała się ze świadomością korzyści relacyjnych w postaci mniejszej liczby konfliktów:

Mniej się może spotykaliśmy faktycznie, **nie spędzaliśmy na przykład Wielkanocy razem czy czegoś, ale to chyba nawet dobrze nam zrobiło**, bo my się zawsze na Wielkanoc kłóciliśmy, więc tak jakoś wychodziło, przesilenie chyba, wiosenne, i... Chyba w porządku (S3, Dominika, 30).

Te wcześniejsze święta to był zakaz tego gromadzenia się. **Ja nawet się cieszyłam, że już właśnie nie ma takiego, że trzeba wszystkich obłecić, odwiedzić, zaprosić do domu. To akurat nawet mi się podobało. To taki był czas może na odpoczynek po prostu** (S3, Agata, 44).

Po drugie – ograniczenie spotkań w czasie świąt niektóre osoby potraktowały jako wyzwolenie od powiązanych z ogromem pracy obowiązków domowo-żywnieniowych (zob. Imber-Black, 2020). Pandemia pozwoliła badanym – zwłaszcza kobietom – dostrzec, jak wiele niepotrzebnego i wymagającego demonstrwania troski i wysiłku wymagały od nich święta:

Nie mieliśmy świąt, z czego się tylko ucieszyłam, bo ja nigdy nie lubiłam przygotowań do świąt. Niestety wszystko było zawsze na mojej głowie, zabrakło mi już sił na to, a zawsze chciałam, żeby to było miłe i sympatyczne, więc się poświęcałam. Dla mnie zrobić pierogi, to już jest ogromne **poświęcenie**, zrobić karpia, pasztet, dlatego **jestem wdzięczna, że nie musiałam urządzać świąt** (S1, Daniela, 62).

Nawet osoby, które generalnie lubią świąteczne praktyki rodzinne, skłonne były docenić odciążenie w związku z ograniczeniem prac w ramach przygotowania do świąt, w tym szczególnie gotowania i pieczenia wielu potraw:

Okazało się chyba 2 czy 3 dni przed świętami, że jest pozytywny wynik testu, no i z naszych świąt nici. Siedzieliśmy sobie tutaj w trzy osoby, no i **święta spędziliśmy zdalnie [...]. Jedzonka nie było za dużo**, bo nie było mojej teściowej, bo **moja teściowa jest szalona i ona zawsze każe robić tak dużo rzeczy, że po prostu święta wyglądają tak, że my we dwie, bo my we dwie robimy, śpimy przy stole, a reszta żre.** W tym roku **spokojnie** (S3, Kaja, 44).

Po trzecie – część badanych użyła koronawirusa jako możliwości zrezygnowania z religijności, której albo nie uznają, albo nie chcą demonstrować. Z ich perspektywy wartość tradycji nie uzasadnia podporządkowania się schematom celebracji:

Święta Wielkanocne dla nas to **był bardzo duży problem** [...] że **trzeba było przyjechać do rodziny**, gdy **dziadek** odczytywał fragmenty z Pisma Świętego, był bardzo tym przejęty i **odgrywał rolę surowego patriarchy, który jest oburzony, że ktoś jest spóźniony, coś tam**. To było po prostu **strasznie nudne** [...]. **Kiedy zdarzyła się taka sposobność, że był ten COVID**, jakby to źle nie brzmiało, **to była jakaś taka sytuacja, żeby nie musieć przechodzić przez ten dramat** (S3, Bartek, 24).

Nawet spędzenie świąt samodzielnie było dla niektórych osób okazją do docenienia spokoju i niezależności:

Spędzałam Wielkanoc sama w domu i w ogóle mnie to nie smuciło [...] **mogłam sobie robić co chcę i było fajnie. Nie wadził mi ten pomysł**. [...] Wtedy zaczęłam sobie myśleć, że fajnie jest jednak z nikim nie mieszkać i mieć **święty spokój**, a zwłaszcza nie mieć dzieci, bo to już naprawdę jakiś dramat (S3, Ala, 28). Tak normalnie to ja i tak sobie żyję w swojej wewnętrznej izolacji, [poza tym], że się troszkę za innymi drzwiami zamknęłam, to się dla mnie nie zmienił świat. **Jest mi tylko lepiej. Ja to bardzo lubię** (S1, Dorota, 67).

Wyzwolenie oznacza, że przedpandemiczne demonstrowanie praktyk rodzinnych w okresie świąt odbierano jako (przykry) obowiązek, a zakazy i nakazy, które pojawiły się w obliczu koronawirusa, okazały się przepustką do wolności i swobody w sprawczym kształtowaniu praktyk spędzania czasu rodzinnego.

3. PRZECZEKIWANIE KRYZYSU

W trzecim typie znalazły się osoby, których postawa wskazuje na **przeczekiwanie** kryzysu. Ocena nowych praktyk jest negatywna, gdyż rodzinność bez fizycznej bliskości jest dla badanych w tym typie rozczarowująca:

W trzecim miesiącu [pandemii] mówię: „Czy warto, żebym się w ogóle ubierała? Nikt nie przychodzi”. [...] **Jak się z tym czułam? Okropnie, okropnie**. Jak szwagier mi przywiózł wodę albo **jak siostra przyszła pogadać, to ja na jednym końcu w maseczce, ona na drugim końcu, także odległość była gdzieś z pięć metrów**, no i do siebie wrzeszczałyśmy, **ale to nie było to** (S1, Gabriela, 62).

Niechęć tych osób związana jest szczególnie z koniecznością polegania na nowych technologiach w kultywowaniu świątecznych zwyczajów. Taki sposób celebracji jest dla nich zupełnie niewystarczający i umniejszający podniosłości świątecznej okazji:

Jakieś **robiliśmy święta któreś komputerowe, ale dramat...** gadaliśmy sobie tam przez kamerki. To chyba była ta pierwsza Wielkanoc taka pandemiczna. **Dramatyczne** to było (S3, Barbara, 48).

Niezadowolenie i frustracja wiążą się silnie z przyczyną zmiany praktyk rodzinnych. To strach o siebie i bliskich, zwłaszcza chęć ochrony zdrowia bliskich dyktował zmianę sposobu spędzania świąt. Trudniej było więc szukać akceptacji i korzyści w sytuacji, która wydawała się narzucona z zewnątrz:

Najgorsze były [...] pierwsze wielkanocne, tak, 2020, nie wiadomo było, z czym się to je. Każdy bał się drugiej osoby [...]. Po prostu bałem się, żeby na przykład matki nie zarazić wiedząc, że matka ma prawie 80 lat (S3, Edmund, 55).

Nie spotykaliśmy się z dziećmi i też **święta mieliśmy sami**, no bo po prostu **dzieci się bały, żeby nas nie pozarażać [...]. Głównie się słyszeliśmy telefonicznie, czy przez Skype'a, po prostu baliśmy się...** [...]. No trudne, bardzo trudne, bo co roku praktycznie jesteśmy albo u jednej córki, albo u drugiej, no a **było bardzo smutno, bo byliśmy we dwójkę, no ale rozumieliśmy sytuację, no nie chcieliśmy być chorzy**, bo byliśmy w grupie ryzyka (S3, Krystyna, 66).

Niezadowolenie rodzi frustracje i wyklucza akceptację. Dominująca jest chęć powrotu do tego, co było i wiara, że jest to możliwe. W związku z tym badani opowiadają o planowanych, wcześniej przełożonych w związku z koronawirusem celebracjach rodzinnych, jako o powrocie do wyczekiwanego stanu normalności:

[Syn] będzie wreszcie mieć chrzciny za tydzień w niedzielę. **Miał mieć w Wielkanoc, ale przyszedł koronawirus. [...]. Tęskniliśmy za rodzicami.** To realnie odczuwaliśmy. Jak było luźniej, to **widywaliśmy się w dystansie. Na przykład przez płot. Brakowało nam tego.** Pierwszy raz w życiu mieliśmy taką **Wielkanoc, że się dzieliśmy sami** (S1, Aurelia, 31).

Co ważne, w tej grupie nowe praktyki demonstrowania rodzinności były kontestowane, ale jednak realizowane – czy to online, czy z zachowaniem dystansu społecznego. Nie prowadziły zatem do zupełnego zaprzestania celebrowania czy zerwania więzi, ale rodziły napięcie, które było odbierane jako tymczasowe.

4. RODZINNE PRAKTYKI UTRACONE

W ostatnim typie znaleźli się ci badani, którzy nie tylko najbardziej cierpią z powodu pandemicznych ograniczeń życia rodzinnego i relacji, ale też nie podejmują działań, żeby osłabieniu więzi przeciwdziałać. Postawę tę kojarzymy ze **stratą**, gdyż cechowała ona osoby, u których demonstrowanie rodzinności – zoperacjonalizowane przez wspólne celebrowanie świąt – właściwie zniknęło. Stratę szczególnie dostrzeżono w rodzinach, które już przed pandemią cechowały trudne relacje, a wspólne święta były jedną z niewielu okazji, by o rodzinność zadbać:

Już przed pandemią spotykaliśmy się z rodzicami naprawdę bardzo rzadko [...]. Na święta Bożego Narodzenia, Wielkanocne [...] **Nie widywałam się** z żadnymi koleżankami, kolegami, **rodzicami**. Nie pojechaliśmy na święta Wielkanocne do nich. [...]. Teraz [rodzice] ewentualnie jak przyjadą [...] to też tak nie przyjadą stricte do nas na kawę, na herbatę, tylko do babci (obok) sobie przyjadą i wtedy mama do mnie pisze: jestem, to zjedź do mnie na chwilę. [...Mama] pyta mnie jak tam na uczelni, po czym na przykład ja jej odpowiadam [...] a ona ma to w dupie, więc stwierdzam za każdym razem praktycznie, że **to jest bez sensu, w ogóle darujmy sobie tę szopkę**. Więc to jest **absolutnie popsuty kontakt** (S1, Kasia, 22).

Poza osobami, które – jak badana cytowana powyżej – całkowicie właściwie zaprzestały praktyk demonstrowania rodzinności podczas świąt z częścią krewnych i nie zamierzają do tych praktyk powracać, postawę straty reprezentowali też ci, którzy sentymentalnie wspominają przedpandemiczne praktyki celebracji, ale obawiają się, że pełen powrót do ulubionych zwyczajów będzie niemożliwy. Dobitnie odczuwane są skutki przerywania ciągłości rytuałów demonstrowania rodzinności w trakcie świąt. Celina opowiada na przykład o wieloletnim zwyczaju wykonywania rodzinnego zdjęcia na spacerze w wielkanocny poniedziałek. Zdjęcie robiono zawsze w tym samym miejscu, a zwyczaj ten przerwał lockdown w 2020 roku:

[Mama] upierała się zawsze przy tym, **żeby w tym jednym miejscu robić to zdjęcie na Wielkanoc, to była jakby część takiego corocznego jej rytuału robienia nam zdjęcia [...].** Czyli my zawsze stoimy w jednym miejscu [...]. No i co jest niezwykle wzruszające [...] i **to jest takie poruszające, że to jest właśnie taki pierwszy raz w sumie, gdzie tego zdjęcia nie zrobiliśmy. No, ale też tak i to jest niefajnie, ale wiem też, że się pewnie spotkamy** jakoś i zrobimy sobie takie spotkanie, jak się już będziemy mogli spotykać (S2 – fala 2, Celina, 41).

Wiele sentymentów przewija się w narracjach starszych osób, dla których świąteczne praktyki rodzinne są ważne w wielu obszarach, a brak spotkań w tym okresie może oznaczać istotną relacyjną deprivację.

Wielkanoc spędziliśmy **samotnie**. [...] Siedzieliśmy w domu. **To było obciążające, bowiem to zawsze była celebracja**. Urodziny mojej żony w zeszłym roku trwały 3 dni. [...]. A tak jak jest mało czasu, to pojawia się pytanie, co zrobić z tą godziną (S2 – fala 3, Jan, 73).

Co ciekawe, niektóre osoby zamieszkujące samotnie i zdystansowane do religijnego wymiaru świąt, zatęskniły za spotkaniami i przeżywaniem tego specjalnego w roku okresu. W tym znaczeniu brak praktyk celebrowania rodzinności był akceptowany tylko wówczas, gdy pozostał sprawczą decyzją. W momencie, gdy został narzucony przez pandemię, badanym towarzyszyły negatywne emocje związane ze stratą:

Miałam takie poczucie, że spokojnie ja mogę te święta spędzić sama, ale **już sam dzień świąt to poczułam to, że o kurde, no jestem sama i to jest chyba pierwsze moje takie święta, że spędzam sama, no tak pierwsze**. [...] poczułam taką ogromną [...] smutek i samotność, że to jest taki nefajny moment i w sumie chciałabym go dzielić (S2 – fala 2, Celina, 41).

Jedynie poczucie wspólnoty złego losu pomagało nostalgicznym nie przejmować się tak bardzo stratą, której doświadczają.

Święta pierwsze były zupełnie osobne. Były takie smutne, ale to w większości domach tak było, to **człowiek miał jeszcze tę świadomość, że nie tylko ja, więc też inaczej się odczuwa wtedy** (S3, Ewa, 59).

Smutek i tęsknota charakteryzująca część narracji przypominała żalobę za czymś cennym i poważnym. Znikanie praktyk nie wiązało się z wytwarzaniem nowych, gdyż zabrakło czy to podstaw do wytworzenia alternatywnych sposobów demonstrowania rodzinności (więzi/relacje nadwyrężone wcześniej), czy to elastyczności. Co ważne, braki można dostrzec niekoniecznie na poziomie kompetencji, ale raczej w domenach przekonań i preferencji.

IV. DYSKUSJA I WNIOSKI

Praktyki celebrowania pandemicznych świąt i postawy wobec wymuszonej czynnikami zewnętrznymi zmiany stały się ważną soczewką analityczną, pokazującą demonstrowanie rodzinności jako aksjologicznej i symbolicznej aktywności (por. Gawrońska, Sikorska, 2022; Finch, 2007). Egzemplifikacja świątecznych praktyk rodzinnych może obrazować ogólniejszy trend zmian postaw w obliczu kryzysów, pokazując stopień elastyczności w modyfikowaniu zwyczajów i preferencji w czasach niepewności i wymuszonej rewizji rytuałów. Aby trwać niezależnie od kontekstu instytucjonalno-systemowego, rodzina w ujęciu teorii praktyk wymaga aktywności osadzonej we wzajemności, emocjonalności oraz w codziennych, zwykłych interakcjach (por. Morgan, 1996; Jamieson, 1998), które to aktywności nie idą w parze z kryzysową rzeczywistością. Rutynowe i sprawdzone praktyki rodzinne – zwłaszcza w zakresie demonstrowania rodzinności przez celebrowanie specjalnych okazji i świąt (por. Pustułka, Ślusarczyk, 2016) zostały uniemożliwione.

Analiza pandemicznych praktyk spędzania świąt potwierdza, że badani muszą nawigować dwie, często skonfliktowane wizje współczesnej rodzinności. Z jednej strony, dynamiczna zmiana społeczna jest obecna w postaci niepewności więzi, kontestowania praktyk i tworzenia nowych sposobów demonstrowania rodzinności (zob. Adams, 2010; Wilding, 2006). Z drugiej – badani stosunkowo rzadko zupełnie odrzucali potrzebę podtrzymywania relacji, a samotność – zwłaszcza w okresie świątecznym – powodowała smutek i pobudzała aspiracje do praktykowania rodziny i budowania więzi dających poczucie bezpieczeństwa i pewnej stałości w dynamicznie zmieniającym się społeczeństwie (por. Jamieson, 1998; Mariański, Zaręba, 2021). Pandemia COVID-19 konfrontowała badanych ze sprzecznością rodziny jako rezerwuaru psychologicznego dobrobytu i źródła stresu w okresie kwarantanny.

Praktyki celebracji i demonstrowanie rodzinności prowokowały do szukania nowych rozwiązań, nie pozostawiając większości osób ani biernymi, ani neutralnymi wobec zmian powodowanych kryzysem (por. Aronson i in., 2003). Przyjmowanie postaw zabarwionych emocjonalnie jako wynik oceny sytuacji i dostępnych możliwości oraz reewaluacji dotychczasowych rozwiązań, wpływało na podejmowanie określonych zachowań lub zaniechanie znanych schematów celebrowania świąt. Atrybuty praktyk rodzinnych, takie jak rytualność, negocjowalność i procesualność, pomagają do pewnego stopnia utrzymać działania w ramach relacji i życia rodzinnego (McCarthy, Edwards, 2011), ale nie każda osoba tak samo radziła sobie z (wymuszoną) zmianą. Innymi

słowy – badani różnili się w kwestii praktyk i postaw przewycięzania bądź akceptowania trudności w obszarze zwyczajowego świętowania i demonstrowania rodzinności.

Zgodnie z przedstawioną w artykule typologią, część osób wykazała otwartą postawę wobec zmiany. Przejawiająca się głównie elastycznością postawa otwarcia pozwalała na pozytywne podejście do nowych praktyk, rokujące na przyszłą integrację nowych rytuałów ze znanymi tradycjami. Swoboda i akceptacja zmiany wpłynęła na nieprzerwaną radość i satysfakcję z praktykowania i demonstrowania rodzinności. Wśród osób, które miały postawę wyzwolenia, również istnieje wysokie prawdopodobieństwo podtrzymania zmiany w czasie. Pandemia pobudziła refleksyjność wobec preferowanych wzorów intymności i rodzinności (por. Jamieson, 1998) i poskutkowała pożegnaniem zwyczajów i schematów rodzinności narzuconej. Ulga płynąca z rezygnacji z nadmiernego wysiłku związanego z przygotowaniem oprawy świątecznej może zaowocować pogłębieniem świątecznych celebracji na nowych zasadach. Szczególny potencjał lokuje się tu w odkrywaniu wolności preferowania praktyk troski, które odchodzą od przeciążania pracą opiekuńczą i emocjonalną kobiet. Obie postawy potwierdzają ustalenia badaczy międzynarodowych o tworzeniu i integrowaniu nowych praktyk celebrowania do zmiennej, niepokojącej rzeczywistości (por. Imber-Black, 2020; Fraenkel, Cho, 2020; Kapoor i in., 2022).

Postawa przeczekania wydaje się najbardziej tymczasowa. Uważamy, że badane osoby będą się starały wrócić do rodzinnych praktyk świątecznych sprzed pandemii. Frustracja i złość na narzucone sposoby celebracji nie były emocjami wspierającymi tworzenie nowych praktyk rodzinnych, zaprzeczając także potrzebie modyfikacji. W przypadku tej postawy efekt pandemii COVID-19 może być słabszy, zapisując pandemiczne święta na kartach smutnych historii rodzinnych, do których wracać można jedynie po to, by odrzucić demonstrowanie rodzinności nowymi sposobami znanymi z pandemii. Postawa straty sytuuje się na drugim krańcu kontinuum trwałości: przedłużone i znormalizowane przez pandemię osłabienie rodzinnych więzi może wykluczyć powrót czy wręcz potrzebę wypracowania bliskich relacji rodzinnych wśród niektórych badanych (por. Pustulka, Buler, 2022).

Zmiana w obszarze tradycyjnego celebrowania i demonstrowania rodzinności może być szczególnie trudna, bo choć święta jako obszar praktyk ewoluują w stronę podkreślania emocjonalnej bliskości z współcelebrującymi, to wciąż pozostają okazją do pokazania (się) rodziny z najlepszej strony i potwierdzenia jej trwałości, ciągłości i jakości (por. Gawrońska, Sikorska, 2021; Seymour,

Walsch, 2013; Shannon, 2019). W zderzeniu z codziennością, w której jest mniej przestrzeni na celebrację i kult tradycji, święta miały rekompensować deficyty, a w pandemii same stały się namiastką specjalnej okazji z ograniczonym repertuarem praktyk. Konieczność troski o osoby starsze wykluczyła je z kręgu praktyk, nakazując także (relacyjne) samoograniczenie się osobom młodszym. O ile w przypadku młodych osób, na przykład maturzystów, wiele mówiło się o bezpowrotnie utraconych doświadczeniach w transzycjach w dorosłość (por. Pustułka i in., 2021), o tyle w przypadku starszych rozmówców przewijał się smutek i lęk straconych świąt, być może (jednych z) ostatnich. Podporządkowanie rządowym wytycznym, najsilniejsze w pierwszej pandemicznej Wielkanoc, malało z czasem, gdy wiele osób oceniło ryzyko zarażenia jako mniejsze niż ryzyko relacyjnej deprywacji.

Ostatecznie zakaz świątecznych celebracji wpłynął na rewitalizację rodzinnych praktyk świętowania, czyniąc pożądanym to, co niedostępne. Jak napisała Imber-Black (2020), rytuały ugięły się, ale nie złamały w okresie pandemii COVID-19. Nasze badanie pokazuje, że stworzono, zaprojektowano i wymyślono nowe rytuały, które uchwyciły i wyraziły aktualne potrzeby. Choć wiele z nich stanie się tylko wspomnieniem, część pozostanie z nami na dłużej, pokazując nie tylko kreatywność i możliwości, ale i zapotrzebowanie na podtrzymywanie rodzinności i więzi międzyludzkich.

BIBLIOGRAFIA

- Adams B. (2010), *Themes and Threads of Family Theories: A Brief History*, Journal of Comparative Family Studies, 41, nr 4, s. 499-505.
- Aherfi S., Gautret P., Chaudet H., Raoult D., La Scola B. (2020), *Clusters of COVID-19 associated with Purim celebration in the Jewish community in Marseille, France*, International Journal of Infectious Diseases, 100, s. 88-94.
- Aronson E., Wilson T., Akert R. (2003), *Social psychology*, New Jersey: Pearson.
- Boccia S. (2021), *Christmas Festivities and COVID-19: A Foreseeable Risk to Anticipate*, Frontiers in Public Health, 8, s. 639-647.
- Cheal D. (1999), *The one and the many: modernity and postmodernity*, The Sociology of the Family: A Reader, Oxford: Blackwell Publishers.
- Finch J. (2007), *Displaying Families*, Sociology, 41, nr 1, s. 65-81.
- Fraenkel P., Cho W.L. (2020), *Reaching up, down, in, and around: Couple and family coping during the coronavirus pandemic*, Family Process, 59, nr 3, s. 847-864.
- Gawrońska M., Sikorska M. (2022), *Rodziny na widoku – koncepcja demonstrowania rodzinności jako narzędzie użyteczne do analizowania życia rodzinnego*, Studia Socjologiczne, nr 1(244), s. 137-164.
- Gerhardt U. (1991), *Typenbildung*, [w:] U. Flick et al. (red.), *Handbuch Qualitative Sozialforschung. Grundlagen, Konzepte, Methoden und Anwendungen*, München: Psychologie Verlags Union, s. 435-439.

- Giddens A. (1992), *The transformation of intimacy: sexuality, love and eroticism in modern societies*, Stanford: Stanford University Press.
- Gulland J. (2020), *Households, bubbles and hugging grandparents: Caring and lockdown rules during COVID-19*, *Feminist Legal Studies*, 28, nr 3, s. 329-339.
- Imber-Black E. (2020), *Rituals in the time of COVID-19: imagination, responsiveness, and the human spirit*, *Family Process*, 59, nr 3, s. 912-921.
- Jamieson L. (1998), *Intimacy: Personal Relationships in Modern Societies*, Cambridge: Polity Press.
- Kapoor V., Belk R., Goulding C. (2022), *Ritual Revision During a Crisis: The Case of Indian Religious Rituals During the COVID-19 Pandemic*, *Journal of Public Policy & Marketing*, 41, nr 3, s. 277-297.
- Mariański J., Zaręba S.H. (2021), *Rodzina jako wartość w czasie pandemii*, *Roczniki Nauk Społecznych*, 49, nr 2, s. 5-21.
- Marshall G. (1994), *Oxford dictionary of sociology*, Oxford: Oxford University Press.
- McCarthy J., Edwards R. (2011), *Key Concepts in Family Studies*, London: Sage.
- Miles M., Huberman A. (1994), *Qualitative data analysis: An expanded sourcebook*, London: Sage.
- Morgan D.H. (1996), *Family Connections: An introduction to family studies*, Cambridge: Polity Press.
- Morgan D.H. (2011), *Rethinking Family Practices*, Hampshire: Palgrave Macmillan.
- Neale B. (2019), *What is qualitative longitudinal research?*, London: Bloomsbury.
- Popyk A., Pustułka P. (2021), *Transnational Communication between Children and Grandparents during the COVID-19 Lockdown: The Case of Migrant Children in Poland*, *Journal of Family Communication*, 21, nr 3, s. 223-237.
- Pustułka P., Buler M. (2022), *First-time motherhood and intergenerational solidarities during COVID-19*, *Journal of Family Research*, 34, nr 1, s. 16-40.
- Pustułka P., Ślusarczyk M. (2016), *Cultivation, compensation and indulgence: Transnational short-term returns to Poland across three family generations*, *Transnational Social Review*, 6, nr 1-2, s. 78-92.
- Pustułka P., Radzińska J., Kajta J., Sarnowska J., Kwiatkowska A., Golińska A. (2021), *Transitions to Adulthood during COVID-19: Background and Early Findings from the ULTRAGEN Project*, *Youth Working Papers*, 4, s. 1-65.
- Saldana J. (2014), *The Coding Manual for Qualitative Researchers*, London: Sage.
- Salner P. (2020), *Jewish Holidays in the Time of the Corona Virus Pandemic in Slovakia*, *Occasional Papers on Religion in Eastern Europe*, 40, nr 6, s. 110-121.
- Seymour J., Walsch J. (2013), *Displaying Families, Migrant Families and Community Connectedness: The Application of an Emerging Concept in Family Life*, *Journal of Comparative Family Studies*, 44, nr 6, s. 689-698.
- Shannon C.S. (2019), *#Family: Exploring the Display of Family and Family Leisure on Facebook and Instagram*, *Leisure Sciences*, New Brunswick: University of New Brunswick, s. 2-33 (online).
- Singh R., Sim T. (2021), *Families in the Time of the Pandemic: Breakdown or Breakthrough?*, *Australian and New Zealand Journal of Family Therapy*, 42, nr 1, s. 84-97.
- Wilding R. (2006), *'Virtual' intimacies? Families communicating across transnational contexts*, *Global Networks*, 6, nr 2, s. 125-142.

PANDEMICZNE ŚWIĘTA:
TYPOLOGIA POSTAW POLEK I POLAKÓW WOBEC ZMIAN
W PRAKTYKACH RODZINNYCH W KRYZYSIE
W ŚWIEŹLE DANYCH JAKOŚCIOWYCH

Streszczenie

Pandemia COVID-19 wymusiła zmiany w obszarze praktyk rodzinnych, w tym tych związanych z celebrowaniem świąt. Tradycyjne rytuały i utrwalone sposoby demonstrowania rodzinności musiały ulec natychmiastowym i często niechcianym modyfikacjom. Wyniki badania pokazują reakcje na te zmiany, które to objęły otwartość na nowe sposoby świętowania, ulgę związaną z pożegnaniem starych rytuałów, jak i negatywne oceny modyfikacji praktyk celebrowania. Analiza zmian rodzinnych praktyk związanych ze świętowaniem pozwoliła na stworzenie bardziej uniwersalnej typologii postaw wobec zmian praktyk rodzinnych w dobie kryzysów społecznych.

Słowa kluczowe: święta; praktyki rodzinne; zmiana; pandemia COVID-19.